

Sygn. akt I ACa 553/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Danuta Jezierska (spr.)
Sędziowie:	SSA Małgorzata Gawinek SSO del. Dorota Gamrat- Kubiczak
Protokolant:	sekr. sądowy Beata Węgrowka-Płaza

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2015 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa A. L.

przeciwko Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w N.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 3 lutego 2015 r., sygn. akt I C 434/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- 1. zasądza od pozwanego Skarbu Państwa - Zakładu Karnego w N. na rzecz powoda A. L. kwotę 10000 (dziesięć tysięcy) złotych,**
- 2. oddala powództwo w pozostałej części,**
- 3. zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego;**

II. oddala apelację w pozostałej części,

III. zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Dorota Gamrat- Kubiczak Danuta Jezierska Małgorzata Gawinek

UZASADNIENIE

W pozwie z 9 kwietnia 2014 r., powód A. L. wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa - Zakładu Karnego w N. kwoty 100.000 zł z tytułu zadośćuczynienia, wskazując w uzasadnieniu, że pozwany nie zapewnił mu diety wegańskiej, co naruszyło jego dobra osobiste, prawa i wolności, gdyż głodował i był szykanowany.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa zaprzeczając, by jego działanie nacechowane było bezprawnością, zakwestionował też fakt naruszenia jakichkolwiek dóbr osobistych powoda, a ponadto zaprzeczył wszystkim twierdzeniom powoda, których wyraźnie nie przyznał.

Wyrokiem z dnia 3 lutego 2015 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód przebywał w Zakładzie Karnym w N. od dnia 13 lutego 2014 r. do dnia 5 czerwca 2014 r. Podczas pobytu, od 26 lutego 2014 r., powód otrzymywał posiłki przygotowane według diety P-1, a więc bez mięsa wieprzowego.

Wcześniej powód przebywał w Areszcie Śledczym w N., gdzie otrzymywał posiłki wegetariańskie. Podczas pobytu w Zakładzie Karnym w S. powód otrzymywał normalne posiłki, zawierające produkty zwierzęce. Wówczas powód nie wystąpił z powództwem o naruszenie jego dóbr osobistych. Przed zatrzymaniem, od lipca 2012 r., powód pozostawał na diecie wegańskiej.

W dniu 31 marca 2014 r. powód złożył wniosek do Dyrektora Zakładu Karnego w N., o przyznanie mu diety wegańskiej, w którym zaznaczył, że jest to dieta nie zawierająca produktów pochodzenia zwierzęcego i odzwierzęcego. Powód wyjaśnił, że taka dieta nie może zawierać serów, jaj, mleka, ryb. Oświadczył też, że od 1 kwietnia 2014 r., nie będzie pobierał żadnych innych posiłków dostarczanych przez administrację Zakładu Karnego z przyczyn wyznaniowo poglądowych. Wniosek powoda został załatwiony odmownie. W dniu 1 kwietnia 2014 r., powód nie otrzymał posiłków nie zawierających produktów pochodzenia zwierzęcego i odzwierzęcego. W tym dniu na śniadanie powodowi dostarczono: twaróg z cebulą, dżem, chleb, margarynę i kawę. Na obiad powód otrzymał zupę jarzynową, łazanki z kapustą i soją. Na kolację paprykarz szczeciński, chleb margarynę i kawę. 1 kwietnia 2014 r. powód otrzymał paczkę żywnościową. W dniu 8 kwietnia 2014 r. powód na piśmie zgłosił kolejny wniosek do Dyrektora Zakładu Karnego w N. o pisemne wyjaśnienie, na jakiej podstawie nie przyznano mu diety wegańskiej. Podczas pobytu w Zakładzie Karnym w N. powód otrzymywał urozmaicone posiłki. Na śniadania podawano następujące potrawy: twaróg z cebulą, dżem, ser twardy, paprykarz szczeciński, ogórki zielone lub kiszzone, ser topiony, jaja gotowane, jajecznicę, jabłko. Na kolację: ryż z jabłkami, paprykarz szczeciński, dżem, knedle, twaróg, jaja gotowane, zupę mleczną z kaszą manną, makaron z twarogiem, marmoladę, pastę rybną, ser topiony, miód sztuczny, jabłka, jajecznicę z cebulą, ser topiony, zupę mleczną z ryżem, naleśniki, bigos z mięsem drobiowym, rybę w pomidorach. Na obiady powód otrzymywał zupy: jarzynową, marchwiową, grochową, kapuśniak, pieczarkową, szczawiową, barszcz ukraiński, cebulową, wiejską, barszcz czerwony, ogórkową, rosół, krupnik, barszcz biały, żurek; ziemniaki; łazanki z kapustą i soją; kotlety sojowe mielone, kotlety sojowe smażone, gulasz drobiowy, kotlety drobiowo – sojowe. Do śniadania i kolacji powód otrzymywał chleb, margarynę i kawę. Do obiadu kompot lub kawę. Marchew i seler są jednymi z podstawowych produktów wchodzących w skład jadłospisów. Dostarczany jest groszek zielony w mieszance z marchwią, dodawany do sosów. Nie dostarcza się kukurydzy. Podczas pobytu w Zakładzie Karnym w N. powód nie schudł. Nie odczuwał też żadnych dolegliwości gastrycznych. Nie doznał rozstroju zdrowia. Powód nie cierpi na żadne choroby.

Względy wyznaniowe czy poglądowe nie miały żadnego znaczenia przy podjęciu przez powoda decyzji o przejściu na dietę wegańską. Powód nie jest weganem, nie propaguje ideologii wyeliminowania z życia eksploatacji zwierząt. Powód jest wyznania ewangelicko – augsburskiego. Religia nie zabrania mu jedzenia produktów pochodzenia zwierzęcego i odzwierzęcego. Jedzenie takich produktów „brzydzi” powoda.

W dniu 5 czerwca 2014 r., powód został przetransportowany do Aresztu Śledczego w S.. W tej jednostce otrzymywał posiłki zgodnie ze swoimi oczekiwaniami. Do diety w tej jednostce powód nie miał żadnych zastrzeżeń. Przed rozpoczęciem tej diety, powód złożył oświadczenie, że jest świadomy skutków wyeliminowania z diety produktów pochodzenia zwierzęcego i odzwierzęcego.

W dniu 25 lipca 2014 r., Dyrektor Generalny Służby Więziennej uwzględnił skargę powoda odnośnie negatywnego rozpoznania jego wniosku o przyznanie mu diety wegańskiej w Zakładzie Karnym w N..

W dniu 17 września 2014 r., powód zrezygnował z diety wegańskiej dobrowolnie, z powodu nie zapewnienia przez tą dietę odpowiedniej ilości składników odżywczych, a nadto z powodu zbyt małej ilości owoców w diecie.

Mając na uwadze takie ustalenia Sąd Okręgowy powództwo o zapłatę kwoty 100.000 zł uznał za nieuzasadnione.

Wskazał, że powód początkowo, w swoim wniosku adresowanym do Dyrektora Zakładu Karnego w N. uzasadniał przyznanie diety względami wyznaniowo poglądowymi, ale następnie, podczas przesłuchania zaprzeczył, by jego religia czy poglądy wymagały stosowania takiej diety. Nie powoływał się też na względy zdrowotne. Podał, że domagał się dostarczania posiłków pozbawionych produktów pochodzenia zwierzęcego i odzwierzęcego, gdyż te produkty „obrzydają go”.

Podstawę prawną żądań powoda Sąd upatrywał w art. 23 i 24 § 1 k.c., w zw. z art. 448 k.c. i dokonał analizy tych przepisów. Podkreślił, że ochrona dóbr osobistych przysługuje wyłącznie wówczas, gdy zostaną spełnione przesłanki, takie jak istnienie dobra osobistego i jego naruszenie (lub zagrożenie naruszenia) oraz bezprawność działania sprawcy i spełnienie dwóch pierwszych przesłanek wykazać musi poszkodowany, a istnienie okoliczności wyłączających bezprawność – wobec istnienia zasady domniemania bezprawności – ciąży na stronie pozwany. Koniecznym jest również wykazanie przez pokrzywdzonego zawinienia w działaniu pozwanego. Przywołał też art. 6 k.c., art. 3 k.p.c. i art. 232 k.p.c.

Wskazał, że przesłanka bezprawności działania, warunkująca zasadność roszczenia o naruszenie dóbr osobistych, ujmowana jest w prawie cywilnym szeroko, jako każde działanie sprzeczne z normami prawnymi lub zasadami współżycia społecznego. Jednakże istnieją okoliczności wyłączające bezprawność działania. Żądania przewidziane w art. 448 k.c., przysługują pokrzywdzonemu niezależnie od tego, jakie dobro osobiste zostało naruszone, byleby korzystało ono z ochrony prawnej. Powód nie nazwał dobra osobistego, które zostało w jego ocenie naruszone przez pozwanego. Ze wskazanych przez niego okoliczności wynika jedynie, że pozwany odmówił dostarczania powodowi posiłków zgodnych z dietą wegańską, a zatem pozbawionych produktów pochodzenia zwierzęcego i odzwierzęcego, co powód uznał za nękanie go i spowodowanie u niego problemów psychicznych, w postaci ciągłego myślenia o diecie i z tego powodu powód nie mógł zasnąć.

Zdaniem Sądu, dobra osobiste ujmowane są w kategoriach obiektywnych, jako wartości o charakterze niemajątkowym, ściśle związane z człowiekiem, decydujące o jego bycie, pozycji w społeczeństwie, będące wyrazem odrębności fizycznej i psychicznej oraz możliwości twórczych, powszechnie uznane w społeczeństwie i akceptowane przez system prawny. Nierozzerwalne związanie tych wartości, jako zespołu cech właściwych człowiekowi, stanowiących o jego walorach, z jednostką ludzką wskazuje na ich bezwzględny charakter, towarzyszący mu przez całe życie, niezależnie od sytuacji w jakiej znajduje się w danej chwili. I w tym znaczeniu, w ocenie Sądu, prawo do spożywania posiłków nie zawierających produktów pochodzenia zwierzęcego i odzwierzęcego, nie mieściło się w katalogu dóbr osobistych wynikających w art. 23 k.c. Sąd podkreślił, że możliwość wyboru produktów do spożycia można uznać za swego rodzaju dobro, jednakże nie dobro osobiste w przedstawionym wyżej ujęciu. Nie można przyjąć, że prawo swobodnego wyboru spożywanych produktów jest wartością związaną z człowiekiem, decydującą o jego bycie, pozycji w społeczeństwie, że jest to wartość właściwa człowiekowi, stanowiąca o jego walorach. Co prawda każdy człowiek ma wybór, jakie produkty chce i będzie spożywał. dokonuje tego wyboru samodzielnie bez niczyjej ingerencji i nikt nie może wbrew woli konkretnej osoby nakazać jej jedzenia określonych produktów. W tym kontekście powód mógł dokonać i dokonał wyboru diety, a mianowicie zdecydował, że nie będzie spożywał posiłków, w których

występują produkty pochodzenia zwierzęcego, czy odzwierzęcego, skoro takie produkty wywołują jego obrzydzenie. Wskazał jednak, że nieograniczona swoboda w wyborze spożywanych produktów, doznaje ograniczeń w warunkach pozbawienia wolności. Zasadniczym elementem każdej kary jest bowiem jej dolegliwość, która przekłada się na sferę dóbr osobistych, a także na sposób życia osoby odbywającej karę pozbawienia wolności. W czasie odbywania kary pozbawienia wolności każdy osadzony musi liczyć się z koniecznością zmiany swojego codziennego sposobu życia, swoich przyzwyczajzeń, w tym nawyków żywieniowych. W ocenie Sądu, niemożliwość zrealizowania w całości upodobań żywieniowych powoda było dolegliwością wpisaną w skutki odbywanej przez niego kary. Ustawodawca dał wyraźne wytyczne odnośnie żywienia osadzonych. Wskazał, że sposób żywienia osób skazanych na karę pozbawienia wolności został uregulowany w kodeksie karnym wykonawczym i wydanych na jego podstawie aktach prawnych i przywołał art. 109 § 1 k.k.w., zgodnie z którym skazany otrzymuje trzy razy dziennie posiłki, o odpowiedniej wartości odżywczej, w tym co najmniej jeden posiłek gorący, z uwzględnieniem zatrudnienia i wieku skazanego, a w miarę możliwości także wymogów religijnych i kulturowych oraz napój do zaspokajania pragnienia. Skazany, którego stan zdrowia tego wymaga, otrzymuje wyżywienie według wskazań lekarza oraz co do norm żywieniowych art. 109 § 2 k.k.w., nadto § 1 - 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 września 2003 r. w sprawie określenia wartości dziennej normy wyżywienia oraz rodzaju diet wydawanych osobom osadzonym w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. 2011 r., Nr 236, poz.1402 ze zm.). Przepisy te, zdaniem Sądu Okręgowego ograniczają osadzonym możliwość wyboru przez nich produktów, które spożywają i tylko w miarę możliwości, przy przygotowywaniu posiłków osadzonemu, uwzględnia się wymogi religijne i kulturowe osadzonego.

Tymczasem z okoliczności przytoczonych przez powoda nie wynikało, by powód domagał się stosowania diety wegańskiej, w ramach manifestacji swojego światopoglądu, czy praktyk religijnych. W zakresie diety wegańskiej Sąd przytoczył definicję zawartą na stronie głównej stowarzyszenia (...) – organizacji zrzeszającej wegan. Podkreślił, że weganizm jako styl życia wynika ze światopoglądu, według którego ludzie nie powinni traktować zwierząt jak surowca, zasobów czy środka do osiągnięcia własnych celów, gdyż zwierzęta – istoty czujące – mają taki sam jak człowiek interes w tym, by unikać cierpienia i chronić swoje życie, zaś człowiek, w odróżnieniu od większości zwierząt, ma możliwość wyboru stylu życia. Weganizm jako postawa etyczna nieograniczająca się do człowieka ma na celu szerzenie i promowanie rozwoju produktów niepochodzących od zwierząt i korzystnych nie tylko dla ludzi, ale również dla zwierząt pozaludzkich i środowiska. Przekłada się to na wykluczenie ze swojej diety produktów odzwierzęcych na tyle na ile to praktycznie możliwe. Weganie nie noszą ubrań z futer, skór czy jedwabiu, wybierają produkty codziennego użytku nietestowane na zwierzętach, nie korzystają z "rozrywek", w których wykorzystuje się zwierzęta – nie chodzą do cyrków ze zwierzętami czy na corridę. Powód zaś nie deklaruje się jako weganin ani ideologicznie, ani praktycznie. Nie propaguje ich stylu życia, nie prezentuje też opisanej postawy etycznej, nie jest osobą konsekwentnie wcielającą w życie idee weganizmu. Przesłuchany w charakterze strony wyraźnie stwierdził, że jest wyznania augsbursko ewangelickiego, a jego religia nie zabrania spożywania mięsa, czy produktów odzwierzęcych.

Sąd rozważył też, w kontekście naruszenia dóbr osobistych, okoliczności przedstawione przez powoda, jako godzące w jego zdrowie. Powód, co prawda nie podnosił, by brak dostępu do diety wegańskiej godził w jego bezpieczeństwo zdrowotne, powodował ból, czy cierpienie, jednakże twierdził że odczuwał dolegliwości psychiczne i był nękanym przez pozwanego poprzez nie dostarczenie mu posiłków składających się z określonych produktów. W ocenie Sądu powód nie wykazał jednak istnienia jakichkolwiek zaburzeń. Sąd uznał, że niedostarczenie przez pozwanego żądanych przez powoda posiłków nie można uznać za nękanie powoda, powodujące dolegliwości psychiczne i zaburzenia. Niemożliwość jedzenia tego co się lubi, nie jest w ocenie sądu nękanym. W warunkach odbywania kary pozbawienia wolności, niedostarczenie powodowi w ogóle posiłków można by za takie uznać.

To powód był zobowiązany wykazać, że z powodu działań pozwanego naruszających jego dobro osobiste doszło do powstania u niego zaburzeń psychicznych. Tymczasem powód tego nie wykazał. Zeznanie powoda, że nie mógł zasnąć z powodu natłoku myśli związanych z nieprzyznaniem mu diety wegańskiej, nie można uznać za wystarczające do przyjęcia powstania dolegliwości czy zaburzeń.

Zdaniem Sądu, analiza opinii psychologa przedstawionej przez pozwanego nie była konieczna, skoro sam powód przyznał, że bez żadnego uzasadnienia domagał się stosowania diety wegańskiej, chociaż z opinii tej wynika, że powód manipulował otoczeniem w celu uzyskania zgody na przetransportowanie go do innej jednostki.

Sąd rozpoznał też żądanie powoda w kontekście prawa do godnego odbywania kary pozbawienia wolności i doszedł do przekonania, że nieudzielenie powodowi diety wegańskiej nie zasługiwało na ochronę, jako naruszenie dobra osobistego, gdyż odbywając karę pozbawienia wolności osadzony musi liczyć się z pewnymi udogodnieniami, które wpisane są w karę izolacji. Do naruszenia dóbr osobistych dochodzi jedynie wówczas, gdy cierpienie i upokorzenie, jakiego doznaje pozbawiony wolności przekraczają nieunikniony element cierpienia wpisanego w karę pozbawienia wolności. Brak dostępu powoda do diety wegańskiej, zdaniem Sądu była konsekwencją przebywania w warunkach izolacyjnych, a o za tym idzie ograniczonym dostępem do określonych dóbr materialnych i niematerialnych. W normalnych warunkach, przebywając na wolności powód mógłby swobodnie decydować o produktach które zamierza spożywać. Powód nie wykazał, by ograniczenie swobody w doborze posiłków było uchybieniem standardom stosowanym wobec osób osadzonych i świadczyło w jakikolwiek sposób o innym, gorszym traktowaniu powoda niż współosadzonych.

Z tych względów Sąd uznał, że podstaw do stwierdzenia, by jakiekolwiek dobro osobiste powoda zostało naruszone.

Ponadto, w ocenie Sądu, pozwany powołując się na przepisy określające zasady żywienia obowiązujące w ZK wykazał, że jego działanie wobec powoda polegające na odmowie wydania diety nie zawierającej produktów pochodzenia zwierzęcego i odzwierzęcego nie było bezprawne, oparte było o treść przepisów art. 109 k.k.w. i wydanych na jego podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości. Poza tym działanie pozwanego zachowało sprawiedliwą równowagę w odniesieniu do interesów powoda i pozwanego, który obowiązany jest zapewnić odpowiednie wyżywienie wszystkim osadzonym jednocześnie przebywającym w danej jednostce penitencjarnej. Sąd odwołał się do stanowiska Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, wynikającego z wyroku z dnia 7 grudnia 2010 r., w sprawie Nr (...) i podzielając argumentację Trybunału uznał, że skoro zamiaru korzystania z diety nie zawierającej produktów pochodzenia zwierzęcego i odzwierzęcego powód nie uzasadniał względami religijnymi, etycznymi, czy światopoglądowymi, zatem jego sytuacji nie można analizować w kontekście manifestowania przez niego swoich przekonań. Co za tym idzie, w wypadku powoda nie znajduje zastosowania nawet wyjątek przewidziany w art. 109 k.k.w. o możliwości uwzględnienia przy ustalaniu jadłospisu jego przekonań religijnych. W związku z tym należało przyjąć, że odmawiając powodowi dostarczania posiłków przygotowanych w oparciu o produkty nie pochodzące od zwierząt, zachowano „sprawiedliwą równowagę” pomiędzy interesami powoda i administracji Zakładu Karnego. Powód domagał się bowiem przyznania diety szczególnej, pozbawionej całkowicie produktów pochodzenia zwierzęcego i odzwierzęcego, w której produkty te należało zastąpić innymi. Sam przyznawał przy tym, że Zakład Karnego nie stać na takie produkty, jak chociażby mleko sojowe. Oczywiście jest także, że składniki zastępujące produkty pochodzące od zwierząt są znacznie droższe od „normalnych” produktów spożywczych. W celu prawidłowego zbilansowania takiej diety Zakład Karny musiałby zatrudnić dietetyka. Poza tym, naruszone zostałyby uprawnienia wszystkich współosadzonych do takiego samego traktowania, gdyż stawka jaką należałoby przeznaczyć na wyżywienie powoda musiałaby wzrosnąć. Jednak w przypadku uzasadnionej potrzeby wprowadzenia do jadłospisu powoda diety wegańskiej (np. gdyby stosowanie odpowiedniej diety było manifestacją poglądów powoda, czy też wykonywaniem praktyk religijnych) ocena sprawiedliwej równowagi interesów powoda i Zakładu Karnego byłaby drugorzędna. Pierwszorzędne znaczenie bowiem miałyby wówczas ocena wprowadzenia diety pod kątem obowiązujących uregulowań prawnych, a te możliwość taka przewidują.

Marginalnie Sąd zauważył, że powód nie polemizował z niemożliwością wprowadzenia diety wegańskiej w Zakładzie Karnym w S. i jak zeznał, wówczas nie występował z żadnymi roszczeniami. Dopiero podczas pobytu w N., po dziewięciu dniach od złożenia wniosku o dostarczenie mu tylko określonych posiłków, wystąpił do sądu z niniejszym powództwem. Następnie, po przyznaniu powodowi diety, już w Zakładzie Karnym w G., w dniu 17 września 2014 r., dobrowolnie z niej zrezygnował. Taka postawa powoda świadczy o jego niezdecydowaniu wobec wymagań dotyczących spożywanych produktów, co dodatkowo uzasadnia przyjęcie, że powód nie poniósł żadnych ujemnych skutków

odmowy dostarczenia posiłków przygotowanych, bez użycia produktów zwierzęcych i odzwierzęcych, ani w sferze majątkowej, ani niemajątkowej.

Oceny żądań powoda, zdaniem Sądu nie mógł zmienić fakt, że w dniu 25 lipca 2014r., Dyrektor Generalny Służby Więziennej uwzględnił skargę powoda odnośnie negatywnego rozpoznania jego wniosku o przyznanie mu diety wegańskiej w Zakładzie Karnym w N.. Decyzja Dyrektora Generalnego, była decyzją podjętą w ramach administrowania jednostkami penitencjarnymi i nie może przesądzić o uznaniu, że jakiegokolwiek dobro osobiste powoda zostało naruszone i to w sposób skutkujący obowiązkiem zapłaty zadośćuczynienia.

Z tych względów Sąd uznał, że w okresie od 1 kwietnia 2014 r. do dnia 5 czerwca 2014 r. pozwany nie naruszył żadnych dóbr osobistych powoda, a tym bardziej nie uczynił tego bezprawnie i powództwo oddalił.

O kosztach postępowania orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., w zw. z § 11 ust. 1 pkt 25 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r., w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Z takim rozstrzygnięciem nie zgodził się powód.

Zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w całości wnosząc o jego uchylenie.

Zarzucił, że Sąd nie wziął pod uwagę, iż był szykanowany i karany dyscyplinarnie, w tym poprzez umieszczenie w celi izolacyjnej za nieodbieranie posiłków i brak czynnego udziału w apelach. Tymczasem odmowa czynnego udziału w apelach wynikała z osłabienia i miała spowodować przyznanie mu diety wegańskiej. Nigdy nie był ortodoksyjnym weganem, a produktów pochodzenia zwierzęcego i odzwierzęcego nie spożywał z powodów poglądowych, do takiej decyzji miał prawo i nie powinien być szykanowany. Psycholog pozwanego Zakładu Karnego przedstawił go w swojej opinii w niekorzystnym świetle i nieobiektywnie. Podkreślił, że jego skarga została uznana przez Dyrektora Centralnego Zarządu Służby Więziennej za zasadną i obecnie w Zakładzie Karnym w N. jest dostępna dieta wegańska. Zarzucił też naruszenie Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz Konstytucji.

Pozwany działający przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł o oddalenie apelacji w całości podzielaając argumentację Sądu I instancji.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się częściowo zasadna, co skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 10.000 zł.

Zgodzić się bowiem należy ze skarżącym, że Sąd I instancji nie wziął pod uwagę całego materiału dowodowego zebranego w sprawie i nie odniósł się w sposób wyczerpujący do argumentacji powoda w przedmiocie naruszenia przez pozwanego jego dóbr osobistych.

Mając na uwadze zarzuty pozwanego i zebrany w sprawie przez Sąd Okręgowy materiał dowodowy, Sąd Apelacyjny uzupełnia ustalenia faktyczne tego Sądu o tyle, że prośbę o dietę wegańską powód złożył 20 marca 2014 r. wskazując jakich produktów nie może ona zawierać (dowód: pismo powoda k.74 akt). W dniu 3 kwietnia 2014 r. psycholog Zakładu Karnego w N. W. Z. przeprowadziła konsultację psychologiczną powoda w związku z odmową przyjmowania posiłków dostarczanych przez administrację zakładu karnego. We wnioskach psycholog wskazała, że odmowa przyjmowania przez skazanego posiłków dostarczanych przez administrację więzienną jest zachowaniem instrumentalnym, ukierunkowanym na wymuszenie transportu do wybranej przez siebie jednostki ZK R.. Za popełnione przekroczenie zaproponowała ukarać dyscyplinarnie. W przypadku wystąpienia kosztów związanych z leczeniem złożyć wnioski do sądu penitencjarnego na podstawie art. 119 k.k.w. Aktualny stan psychiczny skazanego oceniła jako stabilny. Wskazała, że z uwagi na czynniki osobowościowe wymaga stanowczego i konsekwentnego traktowania oraz oddziaływań zmierzających do dyskredytowania postawy roszczeniowej. Nie należy ulegać prowokacjom ze strony osadzonego i być cierpliwym (dowód: rozmowa psychologiczna k. 56 akt). W

związku niedostarczaniem posiłków wegańskich powód całkowicie odmówił przyjmowania posiłków w okresie od 1 do 7 kwietnia 2014 r. i głodował. Od 8 kwietnia 2014r. do 5 czerwca 2014r., kiedy to został przetransportowany do innego zakładu karnego, zaczął spożywać chleb, margarynę, ziemniaki, zupę. Nie składał oświadczenia, że rezygnuje z diety (dowód: zeznania powoda 00:02:48 do 00:27:18). W dniu 8 kwietnia 2014 r. powód zwrócił się do Dyrektora Zakładu Karnego w N. z prośbą o wyjaśnienie, dlaczego nie przyznano mu diety wegańskiej i poinformował, że takie postępowanie łamie jego prawa, wystąpił też z pozwem. Odpowiedzi powodowi udzielono pismem z dnia 22 kwietnia 2014 r., po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego wskazując, że skargę uznano za nieuzasadnioną. Prośba o przyznanie diety wegańskiej została rozpatrzona negatywnie, gdyż w warunkach więziennych brak możliwości zbilansowania składników odżywczych by spełnić wymogi określone w Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 2.09.2003 r., w sprawie określenia wartości dziennej normy żywienia oraz rodzaju diet wydawanych osobom osadzonym w zakładach karnych i aresztach śledczych. Wskazano, że powód aktualnie otrzymuje wyżywienie z wyeliminowaniem mięsa wieprzowego (dowód: pismo z 22.04.2014r. k. 35 akt, opinie i wyjaśnienia k. 55 akt, sprawozdanie z postępowania wyjaśniającego k. 57 akt). Wskutek prowadzonej głodówki powód czuł się osłabiony, nie mógł spać myśląc o diecie, problemów gastrycznych nie miał. Od 8 kwietnia 2014 r. przestał wstawać do apeli chcąc w ten sposób uzyskać korzystną decyzję co do diety. Został za to ukarany dwutygodniową izolacją (dowód: zeznania powoda 00:02:48 do 00:27:18). Pozbawiony też został możliwością otrzymywania paczek żywnościowych na okres 3 miesięcy (dowód: pismo z 14.04.2014 r. k.55 verte). Ostatnią paczkę żywnościowa powód otrzymał 1 kwietnia 2014 r. Były w niej produkty wegańskie. Działania pozwanego powód odbierał jako nękanie. Zarzucał też, że zlekceważono jego prośbę o dietę wegańską, bo odpowiedzi udzielono dopiero po paru tygodniach i nie zrobiono nic, gdy głodował. Gdy przebywał na wolności był na diecie wegańskiej. Przebywając w zakładach karnych stosował, jeżeli to było możliwe dietę wegańską, a gdy takiej diety mu nie zapewniano – dietę wegetariańską (dowód: zeznania powoda 00:02:48 do 00:27:18). Obecnie w Zakładzie Karnym w N. jest dostępna dla skazanych dieta wegańska (bezsporne). Sąd Apelacyjny dał wiarę zeznaniom powoda we wskazanym wyżej zakresie, albowiem powód w swoich twierdzeniach był konsekwentny, zeznania te są wewnętrznie spójne i stanowią one logiczną całość - również w powiązaniu ze złożonymi przez stronę pozwaną dokumentami. Pozwany nigdy nie podważał też ich wiarygodności.

W pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne dokonane w sprawie przez Sąd I instancji przyjmując je jako własne.

Mając na uwadze tak ustalony stan faktyczny, zdaniem Sądu Apelacyjnego nie sposób podzielić poglądu Sądu Okręgowego, iż do naruszenia dóbr osobistych powoda nie doszło.

Jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy dobra osobiste ujmowane są w kategoriach obiektywnych, jako wartości o charakterze niemajątkowym, ściśle związane z człowiekiem, decydujące o jego bycie, pozycji w społeczeństwie, będące wyrazem odrębności fizycznej i psychicznej oraz możliwości twórczych, powszechnie uznane w społeczeństwie i akceptowane przez system prawny. Nierozzerwalne związanie tych wartości, jako zespołu cech właściwych człowiekowi, stanowiących o jego walorach, z jednostką ludzką wskazuje na ich bezwzględny charakter, towarzyszący mu przez całe życie, niezależnie od sytuacji w jakiej znajduje się w danej chwili. Słusznie też podniósł, że każdy człowiek ma wybór, jakie produkty chce i będzie spożywał. Dokonuje tego wyboru samodzielnie bez niczyjej ingerencji. Nikt nie może wbrew woli konkretnej osoby nakazać jej jedzenia określonych produktów, zatem w tym kontekście powód mógł dokonać i dokonał wyboru diety, a mianowicie zdecydował, że nie będzie spożywał posiłków, w których występują produkty pochodzenia zwierzęcego, czy odzwierzęcego, skoro takie produkty wywołują jego obrzydzenie, zauważając jednocześnie, że nieograniczona swoboda w wyborze spożywanych produktów, doznaje ograniczeń w warunkach pozbawienia wolności, przywołując w tym zakresie art. 109 k.k.w. Umknęło jednak uwadze tego Sądu, iż powód domagając się diety wegańskiej powoływał się na przyczyny wyznaniowo – poglądowne, zatem okoliczności przewidziane w przepisie art. 109 § 1 k.k.w. Zgodnie zaś z art. 53 ust. 7 Konstytucji RP nikt nie może być obowiązany przez organy władzy publicznej do ujawnienia swojego światopoglądu, przekonań religijnych lub wyznania. W tym kontekście przyjąć zatem należy, że ani zakład karny, ani sąd nie były uprawnione do badania światopoglądu, czy przekonań religijnych, które skłoniły pozwanego do stosowania diety wegańskiej, a decydującym było samo oświadczenie powoda o przejściu z przyczyn wyznaniowo – poglądownych na dietę wegańską. Fakt, że powód w trakcie

procesu powołał się jedynie na przyczyny „poglądowe” uprawnień powoda w tym zakresie, a wynikających z art. 109 § 1 k.k.w., nie zmienia.

Nie może też ulegać wątpliwości, że godność osobista jest sferą osobowości, która konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości człowieka i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Poczucie to, które jest istotnym elementem psychiki człowieka kształtowane jest przez szereg różnych okoliczności zewnętrznych i jest uwarunkowana historycznie i kulturowo. Jego postacie i rozmiar w istotny sposób zależą od cech psychiki człowieka i od całokształtu jego osobowości. Powoduje to zróżnicowanie poczucia własnej wartości człowieka i naruszenia jego godności. Prawo człowieka do poszanowania godności, wyrażającej się w poczuciu własnej wartości i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi, dotyczy wszystkich aspektów życia osobistego człowieka i obejmuje także taką jego sferę, która jest związana z pozbawieniem wolności. Zgodnie zaś z art. 41 ust. 4 Konstytucji każdy pozbawiony wolności powinien być traktowany w sposób humanitarny i nikt nie może być poddany torturom ani okrutnemu, nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu i karaniu (art. 40 Konstytucji). Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi bowiem źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych (art. 30 Konstytucji).

Tymczasem ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że skarga powoda na odmowę przyznania mu diety wegańskiej uznana została przez Dyrektora Generalnego Służby Więziennej za zasadną. Tym samym uznać należy, że Zakład Karny w N. posiadał możliwości zapewnienia powodowi diety wegańskiej, tym bardziej że żadnych dowodów, poza swoimi twierdzeniami na okoliczności przeciwne pozwany nie naprowadził, a nie ulega wątpliwości, że taka dieta w tym zakładzie jest obecnie dostępna. Podkreślić przy tym należy, że powód diety tej nie domagał się wcale z dnia na dzień, lecz pismo w tym zakresie skierował w dniu 20 marca 2014 r., przechodząc na dietę wegańską od 1 kwietnia 2014 r., wcześniej będąc wegetarianinem. Strona pozwana nie wykazała zatem, wbrew twierdzeniom Sądu I instancji, że działała zgodnie z art. 109 k.k.w.

Umknęło też uwadze Sądu Okręgowego, iż naruszenia dóbr osobistych powód upatrywał w niehumanitarnym traktowaniu go, oświadczając, że pozwany go nękał, i to w związku ze złożonym oświadczeniem o przejściu na dietę wegańską. Poniżające traktowanie i nękanie, zdaniem powoda, przejawiało się w traktowaniu go przez służby pozwanego, w tym psychologa, jako osoby roszczeniowej, wobec której należy stosować środki dyscyplinujące oraz brak zainteresowania jego losem, gdy przez siedem dni odmawiał przyjmowania jakichkolwiek posiłków, co przełożyło się na złe samopoczucie psychiczne, trudności ze snem i osłabienie organizmu. Powód oświadczył, że chcąc spowodować przyznanie diety wegańskiej przestał od 8 kwietnia 2014 r. uczestniczyć w apelach, co spowodowało nałożenie na niego kar dyscyplinarnych w postaci pobytu izolacyjnego, pozwany zaś okolicznościom tym nie zaprzeczył. Co więcej z pisma samego pozwanego z 14 kwietnia 2014 r. wynika, że kary w związku z odmową przyjmowania posiłków wobec powoda były stosowane, gdyż niewątpliwie powód został ukarany karą pozbawienia możliwości otrzymywania paczek na okres 3 miesięcy. O wymierzenie kary dyscyplinarnej wnioskował też psycholog więzienny w swojej opinii. Takiego działania pozwanego, w ocenie Sądu Apelacyjnego, w żadnym zakresie nie można uznać jako poszanowania godności powoda, humanitarnego traktowania i prawa do spożywania posiłków zgodnie ze swoimi przekonaniem a doznanego w związku z tym cierpienia jako normalnego elementu wpisanego w odbywanie kary pozbawienia wolności. Pozwany bowiem nie tylko nie zapewnił powodowi diety, o którą ten zabiegał i ograniczył się do odmowy przyznania diety wegańskiej (na piśmie odpowiedzi w tym przedmiocie udzielono powodowi zresztą dopiero w dniu 22 kwietnia 2014 r.), ale wręcz stosować zaczął wobec powoda kary dyscyplinarne, by od stosowania takiej diety go odwieść i powoda „zdyscyplinować”. Takie działania powoda, zdaniem Sądu Apelacyjnego, niewątpliwie wskazane wyżej dobra osobiste powoda naruszają, co uzasadnia, w myśl art. 448 k.c., przyznania mu stosownego zadośćuczynienia. Brak dostępu do diety wegańskiej nie był bowiem wcale konsekwencją, jak przyjął to sąd I instancji, przebywania przez powoda w warunkach izolacyjnych, skoro możliwość zapewnienia takiej diety przez pozwanego istniała (przeciwny dowód obciążał stronę pozwaną). Powód wykazał też, że wybór przez niego określonej diety spowodował gorsze traktowanie go przez pozwanego, poprzez stosowanie kar dyscyplinarnych i negatywny stosunek do niego.

Odnosząc się do wysokości przyznanego powodowi zadośćuczynienia wskazać należy, że artykuł 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. pozostawia sądowi orzekającemu swobodę jurysdykcyjną w przedmiocie określania jako odpowiedniej wysokości sumy przyznawanej tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, ale zakres tej swobody sądu nie może być interpretowany jako pozwalający sądowi na pominięcie istotnych okoliczności związanych z tą krzywdą. Zadośćuczynienie to bowiem forma rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej i podstawą jego żądania jest krzywda niemajątkowa w postaci ujemnych przeżyć związanych z cierpieniami psychicznymi i fizycznymi, wynikająca z naruszenia wskazanych w komentowanym przepisie dóbr osobistych. Do cierpień fizycznych zalicza się przede wszystkim ból i podobne do niego dolegliwości. Cierpienia psychiczne to ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, konieczności zmiany sposobu życia czy nawet wyłączenia z normalnego życia. Celem zadośćuczynienia pieniężnego jest złagodzenie cierpień fizycznych i psychicznych, dlatego zadośćuczynienie winno mieć charakter całościowy i obejmować zarówno cierpienia fizyczne i psychiczne już doznane, czas ich trwania, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości, a więc prognozy na przyszłość. Na pojęcie krzywdy składają się nie tylko trwałe, lecz także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu, polegające na znoszeniu cierpień psychicznych. Nie można przy tym ustalić jednolitego miernika cierpienia, każdy przypadek musi być więc rozpatrywany indywidualnie i odrębnie przy uwzględnieniu wszystkich istotnych elementów dla danej sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych. Zadośćuczynienie musi jednak spełniać swoją kompensacyjną funkcję i być realne - tj. jego wysokość musi przedstawiać dla poszkodowanego odczuwalną ekonomicznie wartość.

Mając na uwadze powyższe, zdaniem Sądu Apelacyjnego, adekwatną do doznanych przez powoda cierpień będzie kwota 10.000 zł. Przypomnieć bowiem należy, że powód domagał się zadośćuczynienia w związku z naruszeniem przez pozwanego jego dóbr osobistych w okresie od 1 kwietnia 2014 r. do 5 czerwca 2014 r. Jak wskazano powyżej i z przyczyn tam podanych, w ocenie Sądu Apelacyjnego, pozwany takiego naruszenia dóbr osobistych powoda się dopuścił. Tym samym co do zasady żądanie powoda uznać należy za słuszne. Kwotę 100.000 zł jakiej domagał się powód z tego tytułu, w okolicznościach sprawy uznać należy jednak za wygórowaną. W istocie, przez pierwszy tydzień powód nie spożywał, w związku z odmową przyznania diety wegańskiej, żadnych posiłków, co niewątpliwie powodować musiało u niego cierpienia psychiczne i fizyczne, wskazywane w trakcie przesłuchania jako strona. Przyjąć przy tym należy, w świetle uznania zasadną skargi powoda i braku naprowadzenia przez pozwanego dowodów przeciwnych, że pozwany miał możliwości zapewnienia powodowi w okresie od 1 kwietnia do 5 czerwca 2014 r. diety wegańskiej. Powód niewątpliwie odczuwał też dyskomfort psychiczny i fizyczny w związku ze stosowaniem wobec niego we wskazanym okresie kar dyscyplinarnych przez pozwanego, przy czym niektóre z nich związane były bezpośrednio (pozbawienie paczek), a niektóre pośrednio (kary izolacji w związku z niestawaniem do apeli) - z odmową przyjmowania dostarczanych posiłków i żądaniem przyznania diety wegańskiej. Z drugiej jednak strony sam powód przyznał, że jego stan zdrowia w tym okresie nie pogorszył się, a po dniu 7 kwietnia 2014 r. zaczął niektóre z produktów dostarczanych przez pozwanego spożywać. Nigdy nie był też, jak wskazał, ortodoksyjnym weganem, również religia nie zabraniała mu spożywania wszystkich produktów, ale do niektórych czuł „obrzydzenie”, stąd postanowił przejść na weganizm. Nie negując prawo powoda do określonej diety, przyznając stosowne zadośćuczynienie należało mieć jednak na względzie, że weganizm nie był stałym stylem życia powoda, gdyż powód zamiennie korzystał też w zakładach karnych z diety wegetariańskiej, gdy dieta wegańska nie była dostępna. Zatem zakres jego cierpień związanych wyłącznie z nieprzyznaniem mu tej diety, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie był znaczny. Pozwany nie powinien jednak w żadnym zakresie, w związku z wyborem przez powoda określonej diety, dyskryminować go, na co wprost wskazuje protokół sporządzony przez psychologa zakładu karnego w dniu 7 kwietnia 2014 r., jak i dalsze działania pozwanego wobec powoda (stosowanie kar dyscyplinarnych).

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności, biorąc przy tym pod uwagę, że wysokość zadośćuczynienia nie może mieć znaczenia tylko symbolicznego i musi przedstawiać dla poszkodowanego odczuwalną ekonomicznie wartość, Sąd Apelacyjny zmienił w oparciu o art., 386 § 1 k.p.c. zaskarżony wyrok i zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwotę 10.000 zł, dalej idące żądanie uznając za wygórowane (pkt I ppkt 1 i 2 wyroku).

Z tego też względu w pozostałej części apelacja powoda, zgodnie z art. 385 k.p.c. jako bezzasadna, została oddalona (pkt. II wyroku).

Mając na uwadze, że żądanie powoda zostało uwzględnione jedynie w niewielkiej części, na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 i § 10 ust. 1 pkt 25 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r. poz. 490), kosztami zastępstwa procesowego za obie instancje, należnymi Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa obciążono w całości powoda.

Małgorzata Gawinek Danuta Jezierska Dorota Gamrat-Kubeczak